



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE
WE SRZODĘ DNIA 5. PAZDZIERNIKA ROKU 1768.

Z WŁOCH

Z Rzymu d. 13. Sierpnia.

Trwogi nasze pomnażają się, Regiment Kalabryi Króla Jmci obojga Sycylii już jest na okręty zabrany. Obawiają się tu żeby to wojsko złączone z wojskiem Hiszpańskim w Barcellonie wsiąść na okręty mającym, nie było wysadzone na brzegi nasze, dla zaiechania Xięstw *Castro* i *Ronciglione*.

Z Linorny d. 13. Sierpnia.

Szyprowie dwóch okrętów

Kupieckich, z których jeden Duński jest, drugi Ragusański donieśli nam, iż w żegludze swojej przy wyspie Korfyce, słyszeli nader wielki huk z armat trwający przez cały dzień i noc. Szczęśliwie się teraz pogłoska, iż po trzech uporczywych potyczkach Francuzi zawojuowali Miasto *Furiani*, a Korfykanie choć szczupleysze wojsko mający cofnęli się, wielką poniosłszy i sprawiwszy klęskę.

Od granic Włoskich d. 14 Sierpnia

pnia. Stan Korfykanów taki jest, że ich przywodzi prawie do rozpacz, i powodem im jest do przestępowania przyiętych praw wojskowych. Z zasadek ognia daią do samych Francuskich Officyerów zmierzaiąc, aby tym sposobem żołnierze rozproszyli się. Zony Mężom strzelby nabiaią zachęcając ich do ponoszenia śmierci chwalebney na obronę Ojczyzny. Francuzi śmiercią jako buntowników, karać przedsięwzięli wszystkich którzy broni złożyć i poddać się w krótkim nader przeciągu nie zechcą.

Z H I S Z P A N I I

Z *Cadix d. 5 Sierpnia*. Podług odebranych wiadomości przez okręt *la Castille* tu dnia 2 tego miesiąca przybyły, okręt wojenny od 84 armat *S. Louis* nazwany w Hawanie zbudowany, z tamtąd wyniść pod żagle miał, dla odprowadzenia aż do *Ferrol* statków przewozowych drzewem do budowy okrętów zgodnym naładowanych. Trzy inne okręty pod tenże czas kończono budować w Hawanie, jeden od 112 armat, drugie dwa od 70. Na okręcie *la Castille*, na Fregacie *la Pallas* i na okręcie

reiestrowym *N. Panna Rożańcowa* nazwanym znajdowało się tak dla Króla Jmci iako i dla Kupców 5.143.907 Talarów twar-dych tak w pieniądzach, iako i w sprzętach złotych i srebrnych, przócz wielkiej nader kwoty rozmaitych towarów.

Z *Madrytu d. 16 Sierpnia*.

Dnia 13 tego miesiąca obchodzone tu doroczną pamiątkę narodzenia Królowey *Jeynici* owoyga *Sycylli*. Mamy tu wiadomość, iż Król *Marokański* uporczywie przy tym stoi, aby mu Gubernator w *Gibraltarze* wypłacił 10 tysięcy Talarów twar-dych, za to, iż dwa okręty Angielskie zboże z Państwa jego bez płacenia żadnego podatku wyprowadzily. Przydaią też listy, iż Król pomieniony postanowił wedwoie większe ustawnić dla Anglików od podobnych towarów podarki, jeśli mu w tym zadolyc nie uczynią.

Z F R A N C Y I

Z *Paryża d. 2. Września*.

Król Jmć zlecił *Xiążęciu de Durac* przyięcie Króla *Jmci* *Duńskiego*, i obmyślenie iemu rozmaitych rozrywek podczas jego tu bytności. Podług li-

stów z Korfyki dnia 9 Sierpnia
pisanym, Generał *Paoli* pisał
miał do Hrabi *de Marboeuf* list
w którym wyraża; iż nie rozumi-
mie; aby Król Jmć Francuzki
miał przyczynę utyskowania na
Korfykanów. Ze zwyczaju nie
małz zaczynania wojny w ja-
kim Kraiu, bez ogłoszenia Ma-
nifestu. Ze gdyby przełożone
mu były pragnienia Króla Jmci
Francuzkiego, względem ustano-
wienia komunikacyi z Miastem
S. Fiorenzo, nigdyby do tych u-
tarczek nie przyszło, które przy
atakowaniu rozmaitych oko-
gów przytrafiły się.

Z N I E M I E C

Z Wiednia d. 3 Września.

Narachowano tu w tym tylko
tygodniu 8 sztafet przybyłych,
między którymi jedna jest z Ca-
rogradu. Listy przez nie ode-
brane tak wielkiej być mają
wagi, iż Cesarzkiej potrzeba
przytomności, aby na nie odpi-
sano. Zatem Cesarzka podróż
na dni kilka będzie skrócona.
Poseł Wenecki w Carogrodzie
Pan Ruzzini przed kilką tygo-
dniami w słabym nader zdrowiu
z tamtąd wyjeżdżając, wziął z
sobą nie tylko lekarzów kilku i

Cyrulików, ale też i trumnę. Ja-
koż w przeprawie umarł, a
śmiertelne zwłoki jego do We-
necyi przywiezione były.

Od Monu rzeki d. 3 Września.

Szyper pewny z Rotomagu do
Amsterdamu przybywszy do-
niósł, iż od nielakich różbojni-
czych batów Angielskich był o-
toczony, od których wiele na-
der szkody poniósł, gdyż wzyst-
ko co się im tylko podobało, gwał-
tem mu zabrano. Znajdowa-
ła się na tym okręcie przypad-
kiem Dama jedna z trojgiem
dzieci, której żadney nie uczy-
niono szkody, owszem wszystko
co do niej należało, i co do sie-
bie należeć mieniła, zostawiono;
przez co wiele ona z sprzętów
Szypra okrętowego zachowała.
Lord Clive w *Spa* nayduie się,
gdzie wod używając, przeza-
nym się Gościom częste nader
bale sprawuje.

*Od Rhenu niższego d. 12 Wrze-
śnia.* Powszechny tu ogłosz jest,
iż jeśli Królewic Biskup *Osna-
brucki* lat [tych] dożyje w któ-
rych obić rządy Państwa swe-
go może, znajdzie na million F.
S. w skarbie swoim, gdyż intra-
tę jego co rok na stronę oakla-

daią, i wdałże czasy toż! famo
czynić zamysłaia. W skarbie
Króla Jmci Hiszpańskiego, nie
dorachowano się temi czasy 5
millionów realów, co przyczy-
ną było, iż kilku Urzędników
skarbowych w ścisły areszt wię-
to. Nakłady pogrzebowe za
Królową Jeymę Francuską, wy-
nosić mają około 800,000 Liwrów
wszystkie zaś koszty, których
śmierć iey przyczyną była, wy-
noszą na million 500,000 Li-
wrów.

Z Wrocławia d. 13 Września.

Dnia 9 tego miesiąca stanął Król
Jmć w obozie pod *Gohlau*, gdzie
się odprawił popis woyska z 18
bataillionów i 50 Szwadronów
złożonego, z zupełnym Koróla
Jmci ukontentowaniem. Dnia
10, 11, i 12 całe to woysko razem
obroty swoje z osobliwą dosko-
nałością odprawowało. Po skoń-
czonym tym popisie Król Jmć
na Głogów do Potsdamu po-
wrócił.

Z Drezna d. 14 Września.

Wizyta Elektorskiej rodziny
przez Xiążęcia Jmci Sakkiego na
Cielizynie oddana, krótka nader
była, bo dnia 10 tego mie-
siąca ztąd wylechał. Ponieważ
Królewic Jmć Administrator za-
myśli swe do skutku już przy-

wiódł, przez wskrzeszenie w tym
Państwie znakomitego woyska,
obrócił teraz starania swe do
wprowadzenia nie których wo-
yska tyczących się zwyczajów,
które za panowania Króla Jmci
Dziada iego wzięte były. Fel-
t- Marzałek wszystkie tyczące się
woyska interesa, iako też po-
trzebne względem nadania go-
dności woyskowych uwagi sam
przez się Elektorowi Jmci prze-
kładać będzie; żadnego innego
nie dokładając się Ministra. Ta-
kże wszystkie rozkazy i wyroki
Elektorskie tyczące się woyska,
wydane będą bez żadnego przy-
datkowego Ministrów podpisu.
Co się tycze interesów do po-
rządku dobrego woyskowego
należących; mianowany jest od
Królewica Jmci Administratora
Sekretarz Stanu, którego fun-
kcyja jedyna będzie mieć o tym
staranie. Pierwszym takowym
Sekretarzem Stanu mianowany
jest Hrabia *de Bellegarde* dotąd
Kommendant Miasta *Neustadt*.
Kommenda zaś w tym Mieście
powierzona jest Generałowi-
Leytnantowi *de Galbert*. Co
się tycze płacy woyska, ta i-
ako i przedtym będzie należała
do Ministra skarbem zawiadu-
jącego.

SUPPLEMENT

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKIEJ

WE SRZODĘ DNIA 5. PAZDZIERNIKA ROKU 1768.

Z Kamieńca Podolskiego d. 23 Września. Dnia 17 Września Soliman Effendy Pisarz Weykowy w Chocimiu pisał do Jmci P. Pułkownika Koryckiego, pod ten czas w Zwańcu bawiącego się, oznajmując, że Paźza Jmć Chocimski ma intencyą Posła swego wysłać z przyjacielkim Listem do Jmci Pana Branickiego Regimentarza Generalnego, dla oświadczenia wzajemney czci Jego Osoby przez podobne Poselstwo iakie on miał od tegoż Jmci Pana Regimentarza do siebie. Oczym doniozszy Jmci Panu Regimentarzowi w Dunajowcach będącemu tenże Jmć Pan Korycki Pułkownik, z przyflanym od Solimana Effendego umówił na przyjęcie w Kamieńcu dzień 21, dokąd zjechał dnia 18 Jmć Pan Regimentarz, ordynowawszy konwoy do Zwańca w kilkadziesiąt koni przedniej Straży, na przyjęcie i przeprowadzenie także Miecznika Powiatu Chocimskiego, Selicktar Aga po Turacku zwanego, 20 w Charakterze Posła od Paźzy Chocimskiego przybywającego w asystency 36 Dworzan Pałzyńskich, dwóch Cziaszow paradnie i bogato ubranych, którzy wraz z Posłem, tym porządkiem wjechali do Kamieńca. Dworzanie na pięknych koniach pod rządami i Dywdykami parami, kilka koni powodnych pod futro złotem haftowanemi dywdykami, za któremi iechali wzwyż wspomnieni Cziaszowie z laskami srebrnymi, a których na wierzchu był Miesiąc w nowiu srebrny, od którego ręka łachenizki srebrne ciągnęły się do pułaski i przypięte do niey były, mając tołombasiki, w które wjeżdżając do Kamieńca stukali. Za Cziaszami iechał Posel, a za Posłem jeszcze kilku Dworzan; za temi Sakkabalza na konia

z całym porządkiem do wożenia wody, nakształt Mula ubra-
nym z dzwonkami; a zatym szły cztery konie z Garderobą i
z kuchnią na formę Muloń pojuczone. Konwoy zaś nasz
Polski, Towarzystwo na samym przedzie, a Pocztowi weale na
końcu aż do Miasta i wyznaczoney stancyi iechali, gdzie wizyty
różnych Gości Posel przyjmował. Nazajutrz, to jest: w dzień
umowiony 21 posłał Jmć Pan Regimentarz o godzinie iedenas-
tey Jmci P. Podolskiego Porucznika Pancernego w Karecie po-
szołtney po Poła, w asystencyi konney 30 Kompanii Huslar-
skiej i Pancerney. Pomieniony Jmć P. Podolski zaprosiłszy
przyślanego Urzędnika do Karety, zawiózł go do Rezydencyi
Jmci P. Regimentarza, gdzie wysiadającego z Karety przyimo-
wali Jchmć PP. Bylszewki i Korycki Pułkownicy, i wprowa-
dzili do Pokoju, gdzie na krześle z nakrytą głową siedział Jmć
Pan Regimentarz, a przy nim także z nakrytymi głowami sie-
dzieli Jchmć PP. Kalztelan Kiliowski, Grabowski i Witte Gene-
rałowie, Woronicz przeszły Regimentarz, Lipiński Podkomo-
rzy Latyczewski, i inni Urzędnicy Woiewodztwa Podolskiego.
Na przeciwko krześla Jmci P. Regimentarza stał Taburet, na
którym siedziły pomieniony Urzędnik Chocimski, i zaraz witaw-
szy, oddał z rąk swoich Jmci P. Regimentarzowi List od Pałzy
Chocimskiego, pytając się o miłe zdrowie, i wzajemnie o zdra-
win Pałzy zapytany; nastąpiła rozmowa, oświadczaiąca Sąsiedz-
ką przyiaźń, zachowanie nienaruszenie Paktow Karłowickich,
przyrzeczenie wzajemney sprawiedliwości; co wszystko expli-
kowali Tłumacze. Czesztowano potym Kawą i Konfiturami,
i w ten czas prezenta od Pałzy Jmci P. Regimentarzowi były
oddane z tym Komplementem: „ Pałza Jmć nim się zdoberdzie:
„ na iulze prezenta, te które teraz ma, J. W. W. M. Panu przyśly-
„ la, przez które Sąsiedzka przyiaźń wyraża: „ Jmć P. Regi-
mentarz odpowiedział: „ Prezenta znaczą przyiaźń Sąsiedzka,
„ waloru do nich nieprzyłączam, na serce patrzę, i z tegom jest:
„ bardzo kontent. „ Dwerzanie Poselscy w inżym Pokoju byli
czesztowani Kawą i Konfiturami. Zaproszow potym na Obiad,
siedział na przeciwko Jmci P. Regimentarza u dużego Stołu,
przy którym krom wyż wymienionych Gości i Dam, siedzieli

ze wszystkim na sto Osób. Pił zdrowie Pałzy JmćP, Regimentarza, którego wzajemnie zdrowie spał Połet, przy bicia z armat, potym iane zdrowia, i pomieniony Połet ukazując ukontentowanie wielkie z ludzkiego przyięcia, i według Naszego zwyczaju kieliszek do kieliszka przytykając, na znak wzajemney scillej przyiaźni, prosił ażeby z armat ognia dawano, spełniając serbetem tak mile zdrowie. Po Obiedzie i po Kawie dał JmćP. Regimentarz Połowi Tabakie ę i Zegarek kosztowny, prosząc: aby ile razy na Zegarek spojrzy przypomniał sobie, że to wziął od Niego; kiedy był przyflany zoświadczeniem wzajemney przyiaźni; a Połet z ukontentowaniem przyiąwszy prezenta i komplement, upewniwszy o własney wdzięczności, przydał: że Jego Narod chce zawsze zachowywać siłę przyiaźń z Polką, i potym w teyże aslytencyi jak przed obiadem powrócił do stancyi na spoczynek. Stojące po drodze Warty tylko w paradzie stawały. Na wieczor wrócił się na bal i kielacyą, pod czas którey wziąwszy kieliszek, znowu z tym wyrażeniem wypił: „Wiwat Nasza sąsiedzka przyiaźń, „pokoy nie tylko między Naszemi Monarchami, ale też między „ludem od nich rządzonym,„ i ukazawszy także wielkie ukontentowanie z weselości i Tańców, którym się pilnie przypatrywał, powrócił na noc do stancyi. Cała zaś Jego aslytencya różne prezenta poodbierała od Jmci P. Regimentarza. Na za jutrz przyiechawszy Połet po respons od Jmci P. Regimentarza do Pałzy, po różnych przyiacielskich oświadczeniach i rozmowach pożegnawszy, wyiechał nazad do Zwańca i Chocimia z takim jak na władz aslytencyą. Prezenta były nad zwyczaj Turrecki wspanialsze, bō kieszka perłami wyfzywana, szkła przednie, serbety i konfitury różne i wiele, Kawa przednia, Tytonie; fruktka wymienite, Cybuchy i laski kizaltne; Koń zaś obiecany, jak nadeyda z Stambułu.

Z WARSZAWY DNIA 5. PAZDZIERNIKA.

Dnia i Miesiąca terazniey tego za nadeyściem terminu przeprowadzenia do exekucyi postanowionego na Seymie ostatnim Extraordynarynym *de Iudicio Mixto* Prawa JmćPP, Dzierż-

bicki Kasztelan Brzeziński, Szamocki Stolnik Ziemi Warszawskiej, Jaruzelski Woyski Węgierszy Podlaski, Wilczewski General Major w Woysku Koronnym, tudzież Jchmć PP. Chrzastowski General Major w Woysku Koronnym, Krasński Starosta Kamieński, Malicki Pułkownik w Woysku Koronnym, i Ozarowski Dystrydeńci wyznaczeni od J. K. Mci P. N. M. do administrowania Sprawiedliwości w tymże Sądzie *sub praesidentia* wyżey wspomnianego Jmci P. Kasztelana Brzezińskiego ziechawszy o godzinie piątey z południa do Grodu tuteyszego, oraz zwykłe tamże przed Jmcią Panem Sobolewskim Pifarzem Ziemi i Grodzkim Warszawskim Juramenta wykonawszy, udali się z tamtąd na Ratusz Miasta Starey Warszawy, gdzie po przywołaniu Sądów, i ufundowaniu Jurisdikcyi swoiey solwowali Sessyą do Poniedziałku. Na następuiącey Sessyi Jchmć PP. Wolan Pifarzem, a Biernacki Regentem teraznieyszey, Kadencyi zaś przyszley Regentem także Jmć P. Mickiewicz będąc kreowani, wypełnili zwyczajne przyśięgi. Solwowana zatem do dnia wczorajszego Sessya, po której zagaieniu czytana była nayprzód Ordynacya tego Sądu, potym za wybuchaniem Juramentu Jmci P. Kozłowskiego Sekretarza J. K. Mci na Pifarstwo przyszley Kadencyi nastąpiła limita pomiecalonego Sądu do dnia 22 przyszłego Miesiaca.

Xiężna Jeymć Poniatowka Generalowa w Woysku Austriackim w przeszłą Sobotę przybyła tu, z kąd Jmć P. Brzostowski Podskarbi W. W. X. Lit: pożegnawszy Najjaśnieyszego Króla Jmci P. N. M. dnia onegdajszego wyjechał do własności swoich.

POSŁOWIE: Z *Województwa Czerniechowskiego*: Jchmć PP. Adolf Radziwiński Łowczy Nowogrodzki, Maciey Mioduszewski Porucznik Pancerny Woyska Koronnego, Wilczyński, Tomasz Mioduszewski Dworzanin J. K. Mci. Z *Powiatu Grodzieńskiego*: Jchmć PP. Wolmar, Bauffal. Z *Powiatu Kowieńskiego*: Jchmć PP. Szorc Rotmistrz, Jozef Ługayło Obożny, Kowieńscy.

Omyłka w Połlach w Xięstwach Zatorzkiego i Oświęcimskiego, poprawia się na mieysce Jmci P. Radeckiego, Jmć P. Andrzey Radwański Komornik Ziemi tychże Xięstw.